



# Piąteczka

*Szkoła Podstawowa nr 5 im. Króla Władysława Łokietka*

*„Kiedy Słońce zgaśnie” część II*

Baśnie pod choinkę

**Nie, ja mówię prawdę, poważnie!!!...**

**Największe kłamstwa w historii**

**Gra, na którą wielu czekało**

**Kto pomaga Mikołajowi?**

**czyli o zimowych zwierzakach**

**„To zdarzyć się może  
tylko w bajkach”**

**HUMOR  
Z ZESZYTÓW  
SZKOLNYCH  
I NIE TYLKO...**

**LIRYCZNIE  
Grudniowe wiersze**



## W TYM NUMERZE:

1. Wstępniak
2. Kiedy Słońce zgaśnie 2
3. Największe kłamstwa w historii
4. Gra, na którą wielu czekało
5. Kto pomaga Mikołajowi?
6. To zdarzyć się może tylko w bajkach
7. Baśnie pod choinkę
8. Lirycznie
9. Humor z zeszytów szkolnych



Nadeszła zima, w związku z tym wyczekiwana przerwa świąteczna, potem ferie i drugi semestr. Ten rok był dosyć specyficzny (z wiadomych przyczyn), miejmy nadzieję, że następny będzie dla wszystkich spokojnym rokiem w szkolnych murach i wszystko wróci do normy.

A w tegorocznym świątecznym numerze „Piąteczki” będziecie mogli między innymi zapoznać się z kilkoma tradycjami świątecznymi, poznać historię świętego Mikołaja i kilku zimowych zwierząt oraz udać się w daleką podróż do niezwykłych gwiazd.

W naszej gazecie piszą również młodszy redaktorzy z klasy IV a. Znajdziecie w niej baśń napisaną przez Kaspiana i wiele wierszy o tematyce świątecznej jego koleżanek.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia w imieniu redakcji życzę wszystkim czytelnikom naszej gazetki rodzinnego ciepła, spokoju i zdrowia oraz szczęśliwego Nowego Roku.

Niech te święta, tak wspaniałe  
będą całe jakby z bajek.

Niechaj gwiazdka z nieba leci,  
biały puch niech z góry spada.

Niechaj piesek w nocy gada.

Niech choinka pachnie pięknie,  
no i radość będzie wszędzie.



Do zobaczenia w Nowym 2021 Roku!

*Redaktor naczelny*

*Igor Juraszewski kl. 7b*

## „Kiedy Słońce zgaśnie” część II

W artykule, który znajduje się w poprzedniej gazecie pt. „Kiedy Słońce zgaśnie”, mówiliśmy o czerwonych karłach. W tamtym artykule znajduje się także obszerny wstęp do tematu, dlatego zachęcam do zapoznania się z poprzednią częścią. W tym numerze powiemy sobie o białych karłach, a skupimy się przede wszystkim na tym, czy po śmierci Słońca będziemy mogli na planetach wokół nich się osiedlić.



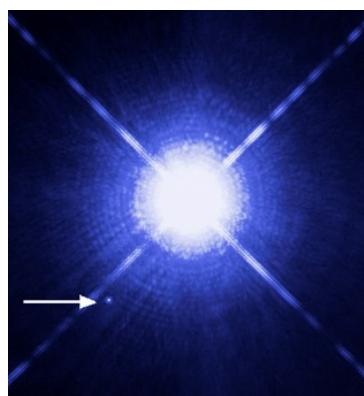
### **Biały karzeł. Jak powstaje?**

Biały karzeł to pozostałość zarówno po czerwonych karłach, jak i po gwiazdach o rozmiarach do 4 mas Słońca. Aby zrozumieć jak biały karzeł powstaje, potrzebne jest nam kilka informacji. Zaczniemy od czegoś oczywistego, aczkolwiek istotnego. We wszechświecie nic nie trwa wiecznie. Słońce, chociaż z naszej, ludzkiej perspektywy będzie żyło jeszcze bardzo długo, w skali kosmosu ten czas będzie jak mrugnięcie oka. Jest jeszcze druga sprawa, mianowicie to w jaki sposób gwiazda świeci i daje ciepło. Dzieje się to za pomocą reakcji termojądrowych, które (jak wskazuje nazwa) przebiegają we wnętrzu gwiazdy. W takich reakcjach, przez większość jej życia wodor zamienia się w hel. A co, kiedy wodoru zabraknie? Wtedy hel zaczyna zmieniać się w inne, jeszcze cięższe pierwiastki. W tym momencie delikatna równowaga gwiazdy zaczyna być zaburzona. Rozrzuca swoje wewnętrzne gwiazdy, tworząc przepiękną mgławicę planetarną. W miejscu gwiazdy powstaje za to byt, na którym dzisiaj się skupimy – biały karzeł.

### **O samym białym karle**

Biały karzeł jest bardzo gęsty. Biały karzeł, który zostanie po Słońcu, będzie miał masę połowy Słońca, mając rozmiar Ziemi. Dzisiejsi bohaterowie są bardzo gorący, aczkolwiek ciepło uwalnia się z nich bardzo powoli, przez co żyją bardzo długo (szacowany czas życia białego karła to więcej, niż obecny wiek wszechświata). Ale i biały karzeł nie jest wieczny. Po nieznanym nam jeszcze czasie biały karzeł zmienia się w czarnego karła. Czarny karzeł jest zupełnie ciemny i zupełnie zimny. Gdybyśmy obok takowego przelatowali, nawet byśmy go nie zauważyli.

### **Życie i białe karły**



To czy moglibyśmy żyć na planecie wokół białego karła? Tak. Byłoby to nawet łatwiejsze, niż życie wokół czerwonego karła. Czerwony karzeł jest dosyć niestabilny, podczas gdy białe karły są bardzo stabilne. Jednak żeby planeta była w ekosferze gwiazdy, musiała by być ok. 75 razy bliżej białego karła niż Ziemia od Słońca. Z tego powodu na jednej półkuli byłoby bardzo gorąco, a na drugiej bardzo zimno. Odpowiednia temperatura byłaby dopiero pomiędzy tymi dwoma strefami.

Myszę, że wokół białego karła moglibyśmy kiedyś się osiedlić. Jak pisałem w podsumowaniu poprzedniego artykułu, ludzkość jest bardzo pomysłowa i w sytuacji takiej, jak np. śmierć Słońca na pewno znajdziemy nowy dom, może właśnie wokół białego karła...

# Nie, ja mówię prawdę, poważnie!!!...

## Największe kłamstwa w historii

Kłamiemy często, w szkole, w pracy, w sytuacjach codziennych i oficjalnych. Kłamstwa stosuje się również na płaszczyźnie politycznej - kiedy niskim kosztem można sprawić, że wróg wygląda gorzej, a my lepiej w oczach świata. Są to tzw. akcje przeprowadzane pod „falszywą flagą” i rozprzestrzeniają różne wiadomości użyteczne dla propagandy kraju, który z nich czerpie korzyści.

Zgromadziłem kilka przykładów największych kłamstw w historii - „fake newsów”.

1. Guernica – to małe hiszpańskie miasteczko. W 1936 roku liczyło nie więcej niż 2000 mieszkańców. Podczas hiszpańskiej wojny domowej było kluczowym miejscem na froncie. Miało szpital, fabrykę amunicji i most, którym regularnie przemierzały się czołgi wspierające Republikanów Dla Nacjonalistów generała Franco zdobycie lub zniszczenie mostu było sprawą życia lub śmierci. Wysłano więc nad miasto bombowce podarowane przez Niemców. Były to przestarzałe maszyny, nawet jak na tamte czasy. Ich celność i skuteczność pozostawiała wiele do życzenia. Ale według tzw. oficjal-

nych danych rządu Republikanów zginęło ok. 2 tysięcy osób, a zniszczeniu uległo prawie całe miasto. Natomiast według naocznych świadków i lokalnych urzędników w mieście zginęło maksymalnie 100 osób, a zniszczeniu uległa tylko jedna ulica. Dla miasta liczącego dwa tysiące mieszkańców utrata 100 obywateli była wielką tragedią, ale rządowi Republiki to nie wystarczyło, więc, aby oczernić generała Franco, podwyższyli liczbę strat dwudziestokrotnie. Udział w rozpowszechnieniu propagandy miał również artysta Pablo Picasso. Jego obraz „Guernica” zyskał światowy rozgłos, co przyczyniło się do oficjalnej wersji zdarzeń Republikanów.

2. Z bardziej brutalnych scenariuszy skorzystali kilka lat później hitlerowcy. Jednym z nich była tzw. prowokacja gliwicka czy inaczej operacja „Puszkowana Żywność”. 31 sierpnia grupa esesmanów przebrana w polskie mundury ostrzelała własną radiostację w Gliwicach i zainscenizowała rzekome ataki polskich żołnierzy II RP.



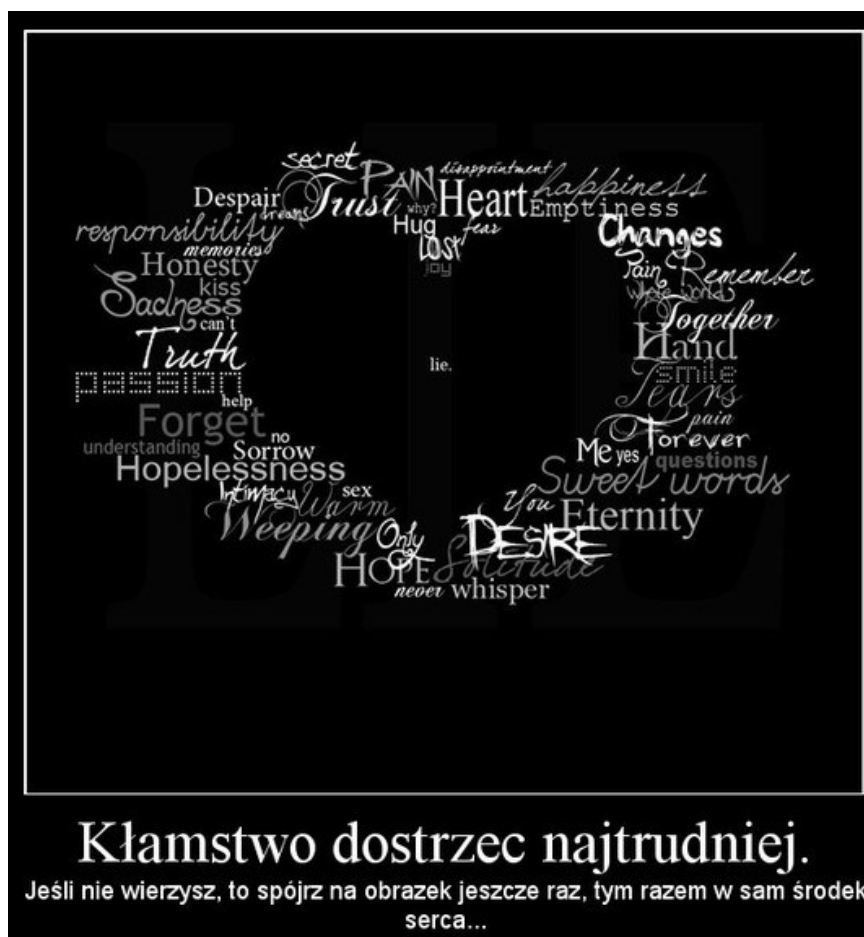
Pablo Picasso „Guernica” Źródło: <https://niezlasztuka.net/>

W rzeczywistości byli to więźniowie z więzienia w ramach operacji Barbarossa, najechali na ZSRR. w Gliwicz (Gliwicach), którzy zostali przebrani w 1943 roku armia niemiecka odkryła masowe w polskie mundury a następnie zastrzeleni. Ich groby polskich oficerów. Międzynarodowy Czer- ciałą rozrzucano w pobliżu radiostacji. Akcja ta wony Krzyż, Polski Rząd Emigracyjny i III Rze- miała na celu ukazać Polskę jako agresora i uza- sza zażądały od ZSRR wyjaśnienia. Co na to So- sadnić nadchodzący atak Hitlera na Polskę. Pomi- wieci? Oskarżyli Niemców o popełnienie zbrodni, mo absurdalności tych oskarżeń opinia publiczna a Polski Raz Emigracyjny o współpracę z Niemca- na świecie była mocno podzielona, a społeczzeń- mi i oczernianie ZSRR. Niestety, „Kłamstwo Ka- stwo niemieckie było przekonane o polskiej agre- tyńskie” funkcjonuje w świadomości wielu ludzi do dziś.....

3. Zbrodnia Katyńska - 17 września 1941 roku ZSRR dołączyły do II Wojny Światowej, atakując od wschodu Polskę. Do końca kampanii wojennej, uniknąć konfliktu, a wiele kłamstw w historii, jak w niewoli sowieckiej znalazło się niemal 200000 polskich żołnierzy, w tym ok.40000 oficerów. So- wojny. Pamiętajmy, że kłamstwo, to przede wieci wiedząc, że ci oficerowie mogą w przyszło- wszystkim krzywda wymierzona w drugiego czło- ści stanowić dla ich kraju nie mały problem, posta- wieka, ale i w nas również. Jak powiedział ktoś nowili się ich pozbyć. Wiosną 1940 roku więk- mądry - „Kłamstwem można zejść daleko ale nie- szość tychże oficerów przewieziono w okolice ro- stety nie można zawrócić”.

Zostali tam zabici strzałem w tył głowy. Rok później, w 1941 roku, Niemcy,

Szymon Rak kl. 7b



# Gra, na którą wielu czekało

Niedawno na konferencji Sony związanej z nadchodzącym Play Station 5 zapowiedziano Hogwarts legacy. To pełnoprawna gra z uniwersum Harrego Pottera, której akcja będzie się działa 100 lat przed wydarzeniami zaprezentowanymi w książkach i filmach. Z zapowiedzi wiadomo, że będzie to produkcja z gatunku RPG. Ukaże się ona w 2021 (dokładnej daty nie znamy) na konsolach nowej generacji i starej generacji oraz na pc. Będzie to pierwsza niemobilna gra z tego uniwersum od dawna.

W thrillerze można było zobaczyć wiele miejsc znanych z filmów, na przykład Azkaban lub ulicę Pokątną. Przy produkcji nie będzie brała udziału autorka „Harrego Pottera” czyli J. K. Rowling. Podczas gry najpewniej zobaczymy znanych już bohaterów może z wyjątkiem Dumbledora, który w tamtych czasach uczęszczał do Hogwartu. Nad grą pracuje Avalanche software (nie mylić z avalanche studios od serii just cause), które jest już znane z robienia różnych dosyć udanych gier a wydawca to Warner Bros. Interactive\_Entertainment. Gra będzie posiadała otwarty i duży świat. Na więcej informacji trzeba poczekać do najbliższych targów takich jak e3.

Każdy, kto nie doczekał się listu od sowy z Hogwartu powinien zagrać w tę grę.



Źródło: oficjalna strony wydawcy

Jakub Wójcik kl. 7b

# Kto pomaga Mikołajowi?

## czyli o zimowych zwierzętach

**Niedźwiedź polarny** - gatunek ssaka drapieżnego, zamieszkuje Arktykę i tereny zimne. Ma bardzo grube futro. Sierść jest w pół-przezroczysta, przez co umożliwia zwierzęciu dobry kamuflaż. Skóra niedźwiedzia ma czarną barwę. Ma małe uszy i małą głowę.



Eksperti uważają, że gatunek ten może wyginąć już w XXI wieku, w wyniku zanikania lodu morskiego oraz globalnego ocieplenia. Niedźwiedzie ważą około 500 kilogramów do 700. Jego długość to 2,4 do 3 metrów. Rekordowa waga niedźwiedzia polarnego to 1002 kilogramów. Ma błonę pławną. Posiada bardzo dobry węch. Potrafi wyczuć pożywienie z 30 km. Pochodzą one od pradawnego gatunku, który żył przez 20 - 50 tysięcy lat. Potrafią biegać tak szybko jak dorosłe konie. W Norwegii jest prawie więcej niedźwiedzi niż w Arktyce. Niedźwiedzie polarne jedzą głównie foki. **Ich cechą charakterystyczną jest białe futro, które bardzo przydaje się w sztuce kamuflażu na tle śniegu i lodowców.**

**Renifer** - gatunek z rodziny jeleniowatych zamieszkuje arktyczną tundrę i lasotundrę w Eurazji i Ameryce Północnej. Jest głównie rozpowszechnio-

ny przez święta Bożego Narodzenia i Mikołajki, ponieważ jest uznawany za pomocnika św. Mikołaja, gdyż wiele reniferów mieszka w okolicach Bieguna Północnego. Renifer jest roślinożercą. Zjada trawy, mchy, liście krzewów, byliny. Jego ciało waży około 55-318 kilogramów, natomiast długość ciała wynosi około 200 centymetrów, czyli 2 metry. Kolor, jaki mają, zależy od ich podgatunku. Od barw białych do czarnobrazowych. Futro renifera składa się z dwóch warstw. W Finlandii do pizzy dokłada się mięso z renifera. Co jest dość smutnym faktem, gdyż renifery są zagrożone wyginięciem. Z każdym rokiem jest coraz mniej reniferów na świecie. Cięża reniferów trwa 220 dni. Słowo „renifer” wzięło się od nordyckiego słowa „jelen”.

Renifery potrafią pływać w wodzie nawet do 10 km/h. Żyją około 10 lat. Używają one dziwnej „palety” dźwięków. Od różnych chrząknięć do chrapania. Stały się inspiracją do stworzenia nowej jednostki miary liczącej 9,7 kilometrów, o nazwie „poronkusema”, ponieważ po 9,7 kilometrach chodzenia renifery zatrzymują się, aby oddać mocz.



Źródło: <https://zwierzak.fandom.com/>  
<https://www.norwegofil.pl/>

# „To zdarzyć się może tylko w bajkach”

## Dzisiaj opowiem Wam o mało znanym zwyczaju...

Wszyscy wiemy, nawet małe dzieci, że opłatek wigilijny jest symbolem pojednania i przebaczenia. Wigilię rozpoczyna się od podzielenia się nim z domownikami. Ten zwyczaj powstał już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Choć opłatek, prawie taki jak dzisiaj, z wizerunkiem krzyża, znany był już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa w Rzymie, do nas przyszedł dopiero w XV wieku.



W dzisiejszych czasach, oprócz białego opłatka, wypieka się też kolorowy (zazwyczaj różowy), przeznaczony dla zwierząt. Zgodnie ze staropolską tradycją gospodarz odwiedzał gospodarskie zwierzęta i dorzucał ten kolorowy opłatek do ich jedzenia. Krowy dostawały żółty opłatek, dzięki któremu miały one dawać zdrowe mleko, konie - czerwony, co miało chronić je przed rzuceniem na nich uroku. Wierzono, że każde zwierzę poczęstowane opłatkiem, nie zapadało na choroby.

Zwyczaj dzielenia się opłatkiem ze zwierzętami przeniósł się do naszych domów. Jednak z tą różnicą, że często zwierzętom dajemy ten sam biały opłatek, którym sami się dzielimy. Symbolizuje to nasze przywiązanie i uczucie jakim darzymy nasze zwierzęta. Podobno, po zjedzeniu opłatka w Noc Wigilijną zwierzęta przemówią ludzkim głosem.

Koniecznacie musicie sprawdzić, czy to prawda!

### Każdy przecież go zna, chociaż nigdy nie widział...

Święty Mikołaj, biskup z Miry, który rozdał cały swój majątek biednym, przyszedł na świat w II połowie III wieku w mieście Patara, leżącym nad Morzem Śródziemnym - malowniczej, bogatej w wino, zboże i szlachetne cedry krainie. My poznajemy go bliżej jako poważnego już arcybiskupa Miry, który podczas prześladowań chrześcijan bohatercko staje w ich obronie. Zaczynają o nim krążyć między ludem opowieści o przedziwnych dokonaniach, których nie można wytłumaczyć. Jednym słowem uciszał rozszalałe fale morskie i zjawiał się zawsze nocą, aby wskazać rybakom drogę do brzegu. Uznali go za to swoim patronem.

Pomagał też zwierzętom, jest też patronem wilków. Dziś stał się postacią wszystkim znaną - daje prezenty dzieciom.

W dniu 6 grudnia (w rocznicę śmierci biskupa) grzecznym dzieciom przynosi prezenty, a niegrzecznym różgę. Niestety, Święty Mikołaj jest przedstawiany jako starszy mężczyzna z białą brodą, ubrany w czerwony strój. Czasami nie przypomina wcale świętego...

*Dawid Żelazny kl. 7b*



## Baśnie pod choinkę

Dawno, dawno temu istniał cudowny las. Był to las zakazany dla ludzi. Mieszkały tam chochliki, drzewce, wróżki, zaczarowane kwiaty i wiele innych magicznych stworzeń. Ich królową była ciemna pani, ubierała się w długie suknie. Miała ogromne smocze skrzydła z piórami kruka. Ludzie nazywali ją wiedźmą, a mieszkańcy tajemniczego lasu Królową Ciemnego Dworu.



Pewnego słonecznego dnia Królowa usłyszała plotki między magicznymi stworzeniami, że Wielki Król zorganizował bal w zamku. Na bal zaproszeni zostali wszyscy bez wyjątku. Ubrała się więc w czarną mieniącą się gwiazdami z nocnego nieba suknię i poleciała na bal. Kobiety ubrane były w kolorowe suknie, a mężczyźni w rycerskie zbroje lub wyszywane klejnotami koszule. Wszyscy przestali tańczyć, gdy weszła Królowa Ciemnego Dworu i popatrzyli na nią z lękiem. Przez chwilę tak stali... i stali... aż w końcu ktoś krzyknął: "Straże, złapcie ją – Ona nam zagraża". Zamknęli ją do klatki i próbowali zniszczyć. Magiczne zwierzęta próbowaly ją wykupić: kwiatami, wodą, złotem. Ciemny Dwór powoli umierał bez swojej Królowej. W końcu król wydał rozkaz, że oddadzą Królową Ciemnego Dworu za rzadki biały artefakt, który był bardzo daleko od magicznych zwierząt. Był on w Białych Górach, gdzie mieszkali Lodowi Ludzie. Drzewce nie mogły tam przeżyć, bo było za zimno.

Wyruszyła ekipa składająca się z: Magicznego Jeża, Gadającego Szczura i Jednoroźca. W celu obrony towarzyszył im Troll. Wspinali się po górach, dzięki swojej wierze, dali radę. Czuli jednak, że ktoś ich obserwuje. Musieli pokonać śnieżycę, co też im się udało, bo bardzo w siebie wierzyli. Nadal



czuli, że ktoś ich obserwuje. Potem został tylko lodowy zamek. Musieli pokonać labirynty, lodową wodę oraz inne przeszkody. Gdy wszystko przeszli, dotarli do szkatułki, w której powinien być artefakt. Niestety nie było go tam. I wtedy stanął przed nimi Lodowy Król, który powiedział: „Wręczam wam artefakt, ponieważ udowodniliście, że kochacie się nawzajem i wierzyacie w swoją Królową. Czyńcie dobro i idźcie uratować

Królową Ciemnego Dworu”.

Powrócili i powiedzieli wszystkim zwierzętom, że mają artefakt. Niestety Ciemny Dwór umierał. Szybko więc oddali Królowi artefakt. Król potwierdził, że jest on prawdziwy, ale i tak chciał więcej. Jak przystało na dobrego władcę, dotrzymał słowa i dał Królowej wolność. Królowa podziękowała magicznym zwierzętom i wróciła z nimi do lasu. Tam żyli długo i szczęśliwie, choć zdarzały się kłótnie.



# LIRYCZNIE

## Grudniowe wiersze



### „Magiczny czas”

W naszym domu czas świąteczny  
Jest niezwykle bajeczny.  
Starszy pan o długiej brodzie  
Mnie i moją siostrę utrzymuje w zgodzie.  
Ma czerwony płaszcz i czapkę  
Roznosi prezenty, na które mam chrapkę.  
Każde dziecko dziś go zna  
Mama, tata no i ja!  
Lubię także pannę zieloną  
Co rok inaczej ozdobioną.  
Bombki, światełka i łańcuchy  
Albo cukierki, które jedzą łasuchy.  
Zapach piernika i świerku się roznosi  
Podoba się to bardzo Zosi!  
Jest to piękny i magiczny czas  
Niechaj będzie jak najdłużej w nas!

*Zosia kl. 4a*



### „Świąteczne oczekiwanie”

Rozkosze oczekiwań każdy czuje  
Gdy choinkę świąteczną przygotowuje.  
Kiedy pierniki i wypieki pachną pięknie  
To żal i smutek w sercu mięknie.  
Gdy opłatkiem w Wigilię podzielimy się  
Wszystkie złości w radości przemienia się !

*Jagoda kl. 4a*



### „Mikołaj”

Cały rok czekania.  
Wreszcie się to stało!  
Mikołaj z prezentami  
Biegnie do nas śmiało.  
Budzimy się rano, strasznie ciekawi,  
Co nam przyniósł Mikołaj,  
Z reniferami!  
Widzimy prezenty,  
Rzeczy które chcemy  
A nawet słodycze,  
Chętnie je dziś zjemy.  
To wspaniały dzień  
Dla każdego dziecka!  
Niedługo choinka,  
W domu zamieszka!



*Amelka kl. 4a*



### „Nowy Rok”

Stary rok odchodzi  
A nowy przychodzi.  
Będziemy o rok starsi  
Ale też wytrwali!

*Gabriela kl. 4a*





### „Nowy Rok”

Nowy rok ze starym się rozmija  
Wszelkie smutki w radość przemienia.  
Wspaniałe przygody jeszcze będą  
I marzenia nasze w mig się spełnią!

*Jagoda kl. 4a*



### „Boże Narodzenie”

Podczas białych świąt  
Każdy jest wesoły!  
Rodzice kupują  
Kalendarz adwentowy.  
Gwiazdka już czeka  
Na radość człowieka,  
A choinka wystrojona  
Cała jest już w bombkach.  
Chociaż wiemy,  
Że niejedna bombka  
Pojawi się w dziecinnych rączkach.

*Amelka kl. 4a*



### „Święty Mikołaju!”

Święty Mikołaj nocą wędruje  
w okna zagłada i nasłuchuje  
Gwiazdka w okna świeci  
gdzie są grzeczne dzieci?

Święty Mikołaju

na Ciebie czekamy  
przez okno zamarznęte  
ciągle wyglądamy

Mikołaju, Mikołaju  
przybądź z dalekiego kraju  
Grzeczne dzieci cię witają  
a niegrzeczne przepraszają.

*Sara kl. 4a*



# HUMOR Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

## I NIE TYLKO...



Bohater miał wszystko, można powiedzieć „szwedzki stół”.

Stara się aby otworzyć swoim uczniom głowy i każdemu nalać oleju.

Książę zabił wilka, a ten go ugryzł w rękę.

Każdy był gotów oddać życie za siebie!

Trzeba kliknąć - Jestem aktywny, to będę!

„Niech Pani nie wyłącza komputera! Posłucham jak dzwoni dzwonek...

---

## STOPKA REDAKCYJNA

**Opiekun *Piąteczki*:** pani Beata Romańczuk

**Składanie gazetki:** pani Agnieszka Belcarz

**Redaktor naczelny:** Igor Juraszewski

**Redaktorzy:** Szymon Erd, Igor Juraszewski, Kaspian Niewiadomski, Zofia Oktabska, Gabriela Pastuszek, Jagoda Przerada, Szymon Rak, Jakub Wójcik, Amelia Zając, Sara Zawrotnik, Dawid Żelazny

**Adres e-mailowy:** piateczka5@wp.pl